

340 specjalnych umów podatkowych z korporacjami

15 lipca 2018

Dlaczego za rządów Junckera Luksemburg stał się prawdziwą wylęgarnią dla nielegalnych optymalizacji podatkowych?

Jean-Claude Juncker był premierem Luksemburga od stycznia 1995 r. do grudnia 2013 r. Zgodnie z wynikami międzynarodowego śledztwa dziennikarskiego przeprowadzonego przez amerykański ośrodek International Consortium of Investigative Journalists we współpracy m.in. z brytyjską gazetą „The Guardian”, niemiecką „Süddeutsche Zeitung” oraz irlandzką „The Irish Times” – w latach kiedy Juncker był premierem Luksemburga rząd tego państwa podpisał z globalnymi korporacjami około 340 specjalnych umów podatkowych, które w istocie zwalniały je z obowiązków podatkowych w innych państwach. W ten sposób cierpiały przychody budżetowe państw, gdzie wspomniane korporacje prowadziły działalność zarobkową (np. w Polsce).

Cała sprawa nie wyszłaby na jaw, gdyby nie dwójka byłych pracowników PwC – jednej z największych firm doradczych na świecie. Antoine Deltour i Raphael Halet w 2014 roku zdecydowali się ujawnić szczegóły przekrętu, do którego doszło między Luksemburgiem, a międzynarodowymi korporacjami (były wśród nich tacy giganci jak Apple, IKEA, Pepsi, Starbucks czy Fiat). Okazało się, że decyzja wspomnianych pracowników PwC była dla nich błędem. W nieco ponad dwa lata od momentu, kiedy ujawnili oni poufne dokumenty nt. tajnych umów między Luksemburgiem a międzynarodowymi korporacjami, zostali bowiem skazani przez luksemburski sąd na karę więzienia w zawieszeniu. Powód? Ujawnienie dokumentów, które potwierdziły aferę (sic!)...

Jakiegokolwiek kary uniknęli za to główni pomysłodawcy i realizatorzy podatkowego przekrętu. Co ciekawe – tuż przed

ujawnieniem afery LuxLeaks Jean-Claude Juncker – tak samo jak Tusk w Polsce – „uciekł” na posadę do Brukseli. W 2014 roku został on szefem Komisji Europejskiej...

Na podstawie: [Twitter.com](https://twitter.com), [BBC.com](https://www.bbc.com)

Źródło: Niewygodne.info.pl